

Teksty i konteksty

Porada o wierze prawosławnej

Rada i sposób, jak w narodzie ruskim wiarę i dogmaty
Cerkwi wschodniej zachować i krzewić,
i [jak postępować] by metropolitów i biskupów nie brakło

Nasamprzód, względem przezorności duchowej i działania, rada jest taka. Cerkiew nasza pomnażać się i rosnać będzie, a metropolitów i biskupów nie zabraknie, jeśli hierarchowie jako głowy Boga i ludzi ku sobie przyciągną, godnie wobec Boga i ludzi postępując, wedle słów Apostoła: „Staramy się o dobro nie tylko wobec Pana, lecz także wobec ludzi”¹. A z pewnością przyciągną, gdy się z grzechów oczyszczą będą i je wypłenić, a dobre dzieła szczepić, przykazań Bożych przestrzegając; i tak Bóg w nich, a oni w Bogu przebywać będą, jako rzekł Chrystus: „Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje, i Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać”².

Lecz żeby się to samo, co z apostatami nie stało, wzgląd mieć trzeba na ich przykład, nie aby ich naśladować, lecz ku przestrodze – z jakiej przyczyny wilki one, a nie pasterze, to jest fałszywi ci władcy: Michał Rahoza, Cyryl Terlecki i Hipacy Pocij – zły hierarcha i zguby przyczyna – [od prawosławia] odstąpili, i dlaczego unia, a raczej niezgoda i turbacja się stała?

1) Przez głupotę ich; 2) [iż] tajemnic wiary i prawosławia nie znali; 3) bezbożnie i w grzechu żyli; 4) niekanonicznie wyświęcali, z niegodziwych zysków się ra-

¹ Por. 2 Kor 8, 21. Cytaty z Pisma Świętego przytaczam za Biblią Tysiąclecia (*Pismo Święte Starego i Nowego testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, Poznań 2003), ponieważ jednak w *Poradzie* są one często bliskie Biblii ks. Jakuba Wujka, dodatkowo podaje je w przypisach w jego przekładzie (*Biblia w przekładzie ks. Jakuba Wujka z 1599 r.*, oprac. ks. J. Frankowski, Warszawa 2000, dalej – Wujek). W przypadku 2 Kor 8, 21 Wujkowy wariant brzmi następująco: „przemyślamy dobra nie tylko przed Bogiem, ale też przed ludźmi”.

² Por. J 14, 21a i 23b. Wujek: „Kto ma przykazania moje i zachowa je, ten jest, który mię miłuje, a Ociec mój umiłuje go, i do niego przyjdziemy, a mieszkanie u niego uczynimy”.

dując; 5) wbrew kanonom i należnemu porządkowi [postępując] Cerkiew zgubili; 6) czci, władzy i majątków pragnęli, potem zaś do tego doszło, że przez własnego pasterza, patriarchę ekumenicznego i arcybiskupa konstantynopolitańskiego mieli być osądzeni i ukarani, czego się obawiając, udali się do biskupów łacińskich, przez których zwiedzeni zostali złudną obietnicą zaszczytnego wyniesienia na stolki senatorskie.

Nasi zaś hierarchowie przeciwnie kroczyć i postępować mają, i strzec się pilnie tego, przed czym niegdyś ostrzegaliśmy Greków i Serbów, abyśmy w to samo nie wpadli, ale w strachu i bojaźni Bożej prawdziwie i rzeczywiście, i sposobami pobożnymi [działać], przez które Boga i lud ku sobie skłonią i przyciągną. A sposoby te i środki są takie:

1) Najpierw od głów samych wszystko, co dobre, zacząć się musi, to znaczy metropolita, i biskupi, archimandryci, ihumeni z mnichami, i protopopi, kapłani z hierodiakonami, w samych sobie wpierw wszelką złość i grzech niech wyrzucą i oczyszczą się według [słów] Apostoła: „Usuńcie złego spośród was samych”³; i niech to będzie: „I wy jesteście czysti”, tego zaś nie: „ale nie wszyscy”⁴.

2) Żyć świątobliwie, w czystości, nieskalanie i sprawiedliwie, a przy tym w zgodzie z kanonami rozporządzać samymi sobą i Cerkwią, i monasterami. Kanony świętych Ojców pilnie czytać i zachowywać według kanonu 1. i 2. VII soboru [powszechnego]⁵.

3) W modlitwach, w postach i trzeźwości, a także w czytaniu ksiąg Cerkwi swojej trwać ustawicznie, by przez to u Boga wyprosić przebaczenie. A rzecz pewna, iż przez wzgląd na pobożność arcypasterzy ludowi pospolitemu wszystkie nieprawości odpuszczone będą. Wielki gniew Boży rozpała się na duchownych i świeckich, trzeba tedy, by arcypasterze czym prędzej błagali Boga, jak niegdyś z rozkazania Mojżeszowego Aaron Boga ubłagał, rzuciwszy się z kadzielnicą między lud⁶.

4) Wiarę Cerkwi wschodniej i patriarchów z całego i szczerego serca i duszy miłować, w niej tylko, a nie w innej, dla siebie samego i wszystkich zbawienia pewnego się spodziewając, ohotnie chcieć umrzeć, wiedząc, że przodkowie nasi wiarę chrześcijańską krwią zdobywali.

³ Por. 1 Kor 5,13. Wujek: „Wyrzucicie złego z pośrodku was”.

⁴ Por. J 13,10. Wujek: „I wy jesteście czystymi, ale nie wszyscy”.

⁵ Por. ks. A. Znosko, *Kanony Kościoła Prawosławnego*, t. I w 3 częściach, Hajnówka 2000, s. 109–110; *Dokumenty Soborów Powszechnych*, test grecki, łaciński, polski, t. I, układ i oprac. ks. A. Baron, ks. H. Pietras SJ [Źródła Myśli Teologicznej, 24], Kraków 2001, s. 343–347.

⁶ Por. Lb 17.

5) Obrął Chrystus Apostołów i ich posyłał, i Duch Święty zstąpił na nich, i nie próżnowali, ale szli i głosili, i urząd swój sprawowali. Podobnie i dzisiejsi biskupi głosić mają wiarę prawdziwą, i pokajanie, i uczynki pobożne, wędrując po domach i mieszkania sprawiedliwych nawiedzając. Zatem i uczniów swoich, którzy po cerkwiach nauczać mogą, podobnych pierwszemu męczennikowi archidiaconowi Szczepanowi i Barnabie posyłać [winni], nie tego zaś oczekiwać, by do nich przychodzono i się im kłaniano, i [w darze] coś przynoszono, ale zabiegać [mają] o ziemię obiecaną, jak Mojżesz i Izrael, to znaczy zmaganiem duchowym trony [biskupie] zdobywać, i jak Apostołowie odwiedzać miasta, przez które zostali wybrani, a nie w marności i próżnowaniu dni swe trwonić. Pracującym Bóg pomoże, jak [pisze] Złotousty w homilii na [List św. Pawła do] Efezjan: „starającym się i trudzącym, i czuwającym, a nie śpiącym zsyła Bóg pomoc”. Często sobie o apostołskim onym [słowie] rozmyślając: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii”⁷, zważać [należy] i na Chryzostomowe pouczenia na rozdział pierwszy Listu [św. Pawła] do Tytusa. A w głoszeniu tym, tak sami biskupi, jak i wyświęceni przez nich i posyłani, we wszystkich cerkwiach i na każdym miejscu, jawnie i wyraźnie niech nauczają, że wiara Cerkwi wschodniej, którą dziś wyznajemy, prawdziwa jest, i [że] zbawienie w niej pewne, w Kościele zaś łańcisko-rzymskim, i w innych zborach, które z niego wyszły, jako prawdziwej wiary nie masz, tak i zbawienia dostąpić nie można; [i aby] we wszystkim wiarę, dogmaty i ceremonie Cerkwi wschodniej chwalili i zalecali, a wszelkie inne ganili i obnażali, na sposób duchowy jednak i rozsądnie, nie złorzecząc, ale pismami, ważnymi przykładami i dowodami wykazując, i wszystko to na piśmie rozpowszechniając. I tak sposobem tym myśli i serca prawowiernych utwierdzać się będą i za nami serdecznie opowiadać, ci zaś, którzy zbłądzili, powracać zaczną do Cerkwi naszej.

6) Biskupi pilnie i z uwagą czytać winni kanony świętych Ojców, według kanonu VII soboru [powszechnego].

7) Grzech, niesprawiedliwość i wszelką nieczystość, fałsz, złość i nieszczerłość tak pośród duchownych, jak i pośród świeckich [mają] wykorzeniać: dopóki bowiem grzechy w nas są, dopóty powstać nie możemy. Manasses, przez pokutę podniesiony i oswobodzony, w królestwie swoim zasiadł⁸.

8) Cierpliwie i pokornie wszelkie urazy, tak od swoich, jak i od świeckich [winni] znosić, i nie mścić się ani słowami, ani klątwami, bądź innymi czynami, ani żadnym innym sposobem.

⁷ Por. 1 Kor 9, 16. Wujek: „biada mnie, jeśli bym ewangelii nie przepowiadał?”.

⁸ Por. 2 Krn 33, 12–13.

9) Godnych i rozumnych, i w pobożności gorliwych obrońców wiary na kapłaństwo wyświęcać, darmo, a nie dla zapłaty, i ani samemu, ani przez siebie podległych jej nie wyłudzać, czy to pod jakimś pretekstem, czy przez aluzje do potrzeb i niedostatków. A jeśli by kto co dał, choćby i denara, przyjąć z wdzięcznością, jednak nie przez wzgląd na to wyświęcać. Przy tym nie małoletnich, ale [stosowny] wiek mających, według 11. kanonu soboru [lokalnego] w Neocezarei⁹ oraz kanonów 14. i 15. VI soboru powszechnego¹⁰. Pewna to rzecz: póki się ołtarz Chrystusowy [tj. duchowieństwo] nie oczyści od niegodziwości i herezji, i od symonii, i nieczystości, i od głupoty, póty łaska Ducha Świętego nie wyda w nas owoców, i nie podniesie się głowa nasza, i wrogów widzialnych i niewidzialnych nie pokonamy.

10) Modlitwy i post specjalnie na ten sam dzień wyznaczysz, tak biskupi, jak i wszędzie chrześcijanie [powinni] odprawiać, aby ustało prześladowanie, a wiara prawosławna kwitła.

11) Do świętego męczeństwa tak samych siebie – pomni na słowa Chrystusa, że „dobry pasterz daje życie swoje za owce”¹¹ – jako i serca ludzi zagrzewać i gotować [mają], i niech radośnie dóbr swoich grabienie i wydzieranie znoszą, i karami przez urzędy ciemienie, a także i więzienie cierpią, na koniec zaś i śmierć, jak męczennicy ochoczo przyjmują za przykładem Pana naszego Jezusa Chrystusa i świętych męczenników, wiedząc, że wiara nasza na krwi jest ufundowana i krwią przeciwko wszelkim herezjom jej broniono, i że te artykuły wiary i dogmaty, których przestrzegając, z Kościołem rzymskim nie chcemy się jednoczyć, krwią są skropione.

I na to [jeszcze] niechaj naród ruski zważy, iż roku obecnego 1621, nie dzięki unitom i ich błogosławieństwu, ale krwią i głowami prawowiernych Rusinów, to znaczy sławnego Wojska Zaporoskiego, z pomocą Bożą oraz dzięki błogosławieństwu i modlitwom biskupów naszych i całego duchowieństwa, Królestwo Polskie od Tatarów i Turków obronione zostało. A czy dla królestwa niebieskiego i żywota wiecznego nie godzi się [i] nam z ochotą krew przelewać i męczennikami się stawać?

12) Księgi na obronę prawosławia pisać i drukiem wydawać. Ubolewał Bazyli Wielki, że nie pisano i nie obnażano herezji i bluźnierstw heretyckich: *et nemo est, qui contradicat*. I na [dzieła] przeciwników odpisywać, a osobliwie teraz na Mo-

⁹ Kanon 11 przewiduje, że kandydat do kapłaństwa powinien mieć co najmniej 30 lat (na podobieństwo Chrystusa, który w tym wieku ochrzcił się i rozpoczął działalność nauczycielską); por. ks. A. Znosko, *Kanony...*, s. 135.

¹⁰ Kanon 14 powtarza wymaganie względem kandydata do kapłaństwa (wiek – minimum 30 lat), wyznaczając dodatkowo minimalny wiek kandydata do święceń diakonatu (25 lat) i kandydatki na diakonisę (40 lat); kanon 15 z kolei określa minimalny wiek kandydata na hipodiakona (20 lat); por. *ibidem*, s. 74–75.

¹¹ Por. J 10, 11 Wujek: „Dobry pasterz duszę swą daje za owce swoje”.

rochowskiego i na *Sowitą winę*¹². Albowiem nie ma wśród nas jednomyślności, a przeciwnicy utwierdzają się [w swojej wierze] a w sercach ich złość wzbiera przeciw nam. A kto księgę jaką napisze, tedy niech ani do druku nie daje, ani u siebie nie trzyma, tylko mężom przez Boga natchnionym da do przejrzania i [dopiero] za ich zgodą na świat wypuści. Z apostatami unitami nie obcować i na spowiedzi lud w tym względzie upominać, a od powracających [do prawosławia] przyjmować tylko jako pokutujących¹³.

13) Synody swoje według kanonów odbywać, gdzie biskupi naprzód niech na siebie baczą, by się wśród nich nic gorszącego nie działo, potem zaś niech rozporządzają o wszystkim, co się tyczy kleru i ludzi pospolitych.

14) Kazania w cerkwiach w każdą niedzielę i święto głosić.

15) Szkoły w miastach fundować.

16) Bractwa zakładać.

17) Odzieży i szat oraz powozów, jakich duchownym przystoi, używać, według kanonu 16. siódmego soboru [powszechnego]¹⁴.

18) Biskupa w Czerkasach ustanowić.

19) Zawczasu o godnych i roztropnych następców się starać, i mieć ich w gotowości, tak jak Aaron za życia [miał] Eleazara, Mojżesz – Jozuego, syna Nuna, Saul – Dawida, ten zaś – Salomona. Bóg przez proroka Eliasza pomazał Jehu na Królestwo Izraela w miejsce Achaba, Eliasz zaś w miejsce swe płaszczem Elizeusza na proroka powołał¹⁵, a [ci] ustanowieni ludowi Bożemu obwieszczani byli. Zważ, iż Bóg sam nakazywał następców ustanawiać, i dobrze się ludowi wiodło, a którym nie nakazał, i którzy tego za życia nie czynili, źle się powodziło, jak o tym Biblia zaświadcza. A kanon 23. soboru [lokalnego] w Antiochii tak rozumiej, że za życia swego biskup nie może ustanawiać [następcy] dla prywaty lub przez wzgląd na pokrewieństwo (bo i duchowni, prywatą kierowani, łącznie by woli biskupiej dogadzali); w czasach obecnych jednak, podczas prześladowań, może za zgodą wszystkich [następcę] bezpiecznie wybrać i na biskupa wyświęcić¹⁶.

¹² Chodzi o dwa unickie traktaty polemiczne: *Paregorię* Joachima Eliasza Morochowskiego (Wilno 1612) i *Sowitą winę* Józefa Welamina Rutskiego (Wilno 1621).

¹³ W oryg. „на степен тьлько покаяння приймовати”. Od starożytności funkcjonowały w Kościele cztery stopnie publicznej pokuty (w zależności od rodzaju popełnionego grzechu) i cztery kategorie pokutujących: pokutnicy „płaczący”, „słuchający”, „klęczący” i „stojący”; por. ks. A. Znosko, *Prawosławne prawo kościelne*, cz. II (zagadnienia wybrane), Warszawa 1975, s. 33–34.

¹⁴ Kanon 16 mówi głównie o skromnym stroju; por. ks. A. Znosko, *Kanony...*, s. 118.

¹⁵ Por. 1 Krl 19, 19 (Eliasz namaścił Elizeusza na proroka zarzucając mu na ramiona swój płaszcz).

¹⁶ Wspomniany kanon 23 zabrania biskupowi ustanawiać następcę; ma to zrobić sobór, dopiero po śmierci hierarchy (nie chodzi więc tylko o zakaz konsekrowania krewnych, o którym mówi 76 kanon apostołski). Jak można przypuszczać, autorzy dokumentu uważali, że krytyczne położenie Ko-

A nieuków i Pisma Świętego nie znających, i niepewnych w wierze nie [należy] święcić, ale uczonych i pełnych mądrości duchowej, i cieszących się dobrym świadectwem na biskupstwo wprowadzać wedle apostoła Pawła (1 [List] do Tymoteusza, rozdział 3 i [List] do Tytusa rozdział 1) i 12. kanonu [soboru lokalnego] w Laodycei¹⁷, 2. kanonu VII soboru powszechnego¹⁸, 137. Noweli Justyniana¹⁹, Harmenopulosa²⁰ w księdze Leona i Konstantyna²¹ karta 107 i 93, Chryzostoma [w homilii] na [List do] Efezjan [rozdział] 3, pouczenie 6²², i w homilii 2 na [List do] Tytusa [rozdział] 1²³, i w homilii 10 na [List do] Tymoteusza²⁴, i [według] księgi *O kapłaństwie*²⁵.

Cierpimy przez niektórych władcyków i przez archimandrytę żydyczyńskiego, którzy bez wspomnianych następców pomarli, przez co święte miejsca do unii odpaść musiały, z wielką szkodą i uszczerbkiem dla Cerkwi Bożej, niezmiernego bólu serdecznego nam przysparzając. Dlatego właśnie od teraz, choćby strzały, miecz, ogień i wody okrucieństwa się wylewały, muszą biskupi jedni po drugich następować, by urzędy cerkiewne zostały zachowane. Inaczej być nie może pod groźbą utraty zbawienia.

20) Nie [należy] gniewać się na młodszych i niższych stopniem, gdyby z jakiegoś powodu arcypasterzy lub innych zwierzchników napominali lub przestrzegali, ale i owszem, pozwolić się upominać, pamiętając o tym, że i carów i patriarchów przestrzegano i ganiono. A u patriarchów specjalny urzędnik jest do tego wyznaczo-

ścioła prawosławnego w Rzeczypospolitej i realna groźba przejścia diecezji przez unitów usprawiedliwiają ewentualny wybór i konsekrację następcy jeszcze za życia biskupa.

¹⁷ Por. ks. A. Znosko, *Kanony...*, s. 155.

¹⁸ Por. *ibidem*, s. 110.

¹⁹ Por. *Corpus iuris civilis*, ed. stereotypa, vol. 3: *Novellae*, recognovit R. Schoell, Berolini 1895, s. 695–699; [online] <<https://archive.org/details/corpusiuriscivil03krueuoft/page/n5/mode/2up?view=theater>>.

²⁰ Działający w połowie XIV w. Konstanty Harmenopulos był bizantyjskim prawnikiem i kanonistą. Najważniejsze jego prace to kompilacja prawa cywilnego i karnego cesarstwa – tzw. *Sześćcio-ksiąg* (4 rozdział *Dodatków* tego dzieła poświęcony jest ustanawianiu biskupów i prezbiterów) – oraz *Krótkie zebranie boskich i świętych kanonów* (1 rozdział mówi o wyborze i ustanawianiu biskupów); por. prot. В. Цыпин, Армениюл, [w:] *Православная энциклопедия*, ред. патриарх Кирилл, т. III: Иннокентий – Иоанн Влах, Москва 2010, s. 322–323.

²¹ Chodzi prawdopodobnie o *Eklogę* – kodeks prawa bizantyjskiego, ogłoszony w VIII w. w imieniu cesarza Leona i Konstantyna, będący krótkim wyborem i kompilacją kodyfikacji Justyniana (por. *Еклога. Византийский законодательный свод VIII века*, вступ. ст., перев., комм. Е.Э. Липшиц, Москва 1965).

²² *Творения святого отца нашего Иоанна Златоуста, архиепископа Константинопольского*, в русском переводе, т. XI, кн. I–II, Санкт-Петербург 1905, s. 48–56.

²³ *Ibidem*, s. 846–853

²⁴ *Ibidem*, s. 683–690.

²⁵ *Ibidem*, т. I, Санкт-Петербург 1895, s. 395–475.

ny, do katalogu urzędników patriarchalnych wpisany, który po grecku nazywa się *Ὁ ποιμνιησκάνα*, a po słowiańsku „наказуяй”²⁶, by na osobności hierarchę pouczał. Bazyli Wielki w regułach mnisznych każe napominać zwierzchnika. Jetro, teść Mojżesza, [swojego] zięcia²⁷ pouczał. Salomon, choć z mądrości słynął, korzystał z porad Hirama przy budowaniu świątyni²⁸. Maria Egipcjanka ihumena Ioanna przez Zosimę napomniła i ostrzegła. Święty Joannicjusz patriarchę Metodego upominał, mówiąc, by się heretykami brzydzili, a sami z sobą w zgodzie i miłości żyli.

Niech nie będzie wstydem młodszych słuchać i od nich się uczyć, ale poddać się [trzeba] słowom Apostoła, który mówi: „Gdy zaś komuś innemu z siedzących dane będzie objawienie, pierwszy niech zamilknie”²⁹.

Znający Słowo Boże diakon, prezbitera świętego – widząc że w teologii nie jest biegły – przy odprawianiu służby ostrzegł i poprawił, któremu to prezbiterowi rzekli aniołowie: „Bóg tak postanowił, że ludzie powinni być poprawiani przez ludzi, aniołowie zaś nie ganią ani nie pouczają nikogo”³⁰. Na to też zważyć nam trzeba, iż nie lada jakiego rozumu był Hipacy Pocięj i Rahoza oraz inni ich zwolennicy, a przecież przodkowie nasi, często [ludzie] całkiem prości, nie wahali się ich ganić; to samo i wszystkim prawowiernym godzi się czynić.

Nie [można] naśladować bezbożnego onego papieskiego kanonu, za który wielce błogosławiony patriarcha aleksandryjski Melecjusz papieża i jego sług strofuje; dwór rzymski śmiał bowiem taki kanon utworzyć: iż choćby tysiące ludzi papież za sobą do piekła ciągnął, nikt rzec mu nie może: stój, co czynisz? Ale arcybiskup i inni zwierzchnicy, kiedy z miłością zezwolą, by ich upominano, i będą czynić to, o czym się wyżej pisało, to ojcowie w synach, a synowie w ojcach [w jedności] pozostawać będą, i tak zgoda nastanie, i lud do siebie przyciągną.

21) Ponieważ św. Andrzej Apostoł, pierwszy arcybiskup konstantynopolitański, patriarcha ekumeniczny, apostołem ruskim był i na wzgórzach kijowskich nogi jego stały, oczy jego Ruś widziały, a usta błogosławiły, i ziarno wiary u nas zasiał, słuszna i pobożna to rzecz święto jego chwalebnie i uroczysto odnowić. Zaprawdę

²⁶ Czyli ‘poucządzający’ (na marginesie widnieje dopisek „вспоминающий”). Obecny w rękopisie grecki termin „Ὁ ποιμνιησκάνα” (k. 7v) wydaje się mieć zeslawizowaną formę i w związku z tym zapewne w trzecim wydaniu materiałów Kijowskiej Komisji Archeograficznej poprawiono go na grecki wariant „Ὁ Ὑπομιμησκών” (*Памятники...*, Киев 1898, s. 131; za komentarz na temat tych różnic dziękuję władcy supraskiemu Andrzejowi [Borkowskiemu]).

²⁷ Woryginale „teścia”, co jest ewidentną pomyłką; por. także: *Совітованіє о благочесті*, [w:] *Памятки братських шлїл в Україні...*, s. 335, przym. 15.

²⁸ Por. 1 Krl 5, 15–32.

²⁹ Por. 1 Kor 14, 30b. Wujek: „A jeśliby inszemu siedzącemu było objawiono, pierwszy niechaj milczy”.

³⁰ Por. św. Jan Klimak, *Słowo do pasterza*; św. Jan Moschos, *Łąka duchowa*, przeł. ks. J. Brylowski, Warszawa 2013, s. 296.

nie jest Ruś w niczym od innych narodów wschodnich gorsza, i ona bowiem gościła Apostoła głoszącego ewangelię.

22) Posłać [trzeba] do patriarchy konstantynopolińskiego po błogosławieństwo, pomoc i radę, i na Świętą Górę Athos posłać, wezwać i sprowadzić świątobliwych mężów [mnichów] ruskich, między innymi czcigodnych Cypriana i Iwana, zwanego Wiszeńskim, oraz innych tam przebywających, którzy w życiu i nauce Bożej kwitną. Potrzeba jest duchowa, aby i Rusinów, którzy prawdziwie się skłaniają ku życiu pobożnemu, posyłać na Athos jako do szkoły duchowej.

23) Jeśli nie samych papieżników lub „żonę” czy też „potomstwo” ich, to jest: arian, ewangelików i luteran nawracać, to przynajmniej z całych sił próbować odzyskać tych wszystkich Rusinów, którzy od Cerkwi wschodniej i od nas odstąpili. Powinność to arcypasterzy przez wzgląd na duszne zbawienie, bo odstępcy spośród szlachty szkodzą nam bardzo i zwodzą niewinnych.

24) Całą duszą w pokornej mądrości na dogmatach i pismach świętych Ojców wschodnich polegać, jak to do dziś czynią czterej patriarchowie; a na łacińskich sylogizmach i pokrętnie przez nie przeinaczonych pismach się nie opierać, i onych nie studiować.

A we wszystkim, o czym tu pisano, sam Pan Bóg pomocą [jest], a Duch Święty radą, pobudką, przykładem i wzorem zaś – Apostoł Paweł i św. Atanazy, i św. Jan Złotousty, i inni. Statutem zaś – święta Ewangelia, a praktycznym przykładem – Dzieje Apostolskie, Konstytucje apostolskie i wszystkich soborów kanony. I dzięki takiemu postępowaniu zarówno niegodziwość, które nam wyrządzają, jako i tyrania, i unicy przeminąć muszą. Tylko to nie słowami głosić [trzeba], ale czynami prawdziwie i szczerze wypełniać. Amen.

A rzecz to pewna, że my uczynkami tymi i sposobami, i postępowaniem, i życiem, tak lud w miastach i po wsiach, jako i szlachtę do siebie przyciągniemy i przekonamy. A wtedy unicy, widząc, że sami zostali, od unii uciekną i znikną, jakby ich [nigdy] nie było. O Panie, dopomóż nam! Najświętsza Bogurodzico, bądź nam obrończynią i orędowniczką! Święci męczennicy i ojcowie, módlcie się do Boga za nami, niech podźwignie się prawosławie w rodzie naszym ruskim! Amen, amen, amen!

Tłumaczenie i przypisy: Tomasz Hodana

Nota edytorska

*Porada o wierze prawosławnej*³¹

Porada o wierze prawosławnej (*Совѣтованіе о благочестіи*) to niezwyklej dokument z pierwszej połowy XVII wieku, stanowiący mimo skromnych rozmiarów ważny przyczynek do dziejów Kościoła wschodniego w dawnej Rzeczypospolitej. Składa się z szeregu zaleceń, które miały doprowadzić do wewnętrznej odnowy prawosławia i zapewnienia ciągłości funkcjonowania episkopatu metropolii kijowskiej, odtworzonego w latach 1620–1621 przez patriarchę jerozolimskiego Teofanesa.

Autor lub autorzy *Porady* nie są znani, niejasne pozostają również okoliczności powstania zabytku. Wiadomo jedynie, że spisano go w roku 1621, a kilka lat później (ok. 1624) włączono do statutu bractwa Podwyższenia Krzyża Świętego w Łucku (Книги справ брацких луцких). W roku 1845 tekst został opublikowany w pierwszym tomie materiałów zgromadzonych przez Kijowską Komisję Archeograficzną³². Kolejne wydania tego tomu³³, jak również późniejsze edycje *Porady*³⁴ przyczyniły się do jej spopularyzowania w kręgach badaczy zajmujących się dziejami Cerkwi ruskiej i prawosławnym piśmiennictwem polemicznym.

Przeważająca większość komentujących tekst uczonych opisywała go jako zbiór uchwał soboru (synodu) metropolii kijowskiej, który miał obradować jesienią roku 1621 pod przewodnictwem Hioba Boreckiego. Przekonanie o takim właśnie charakterze zabytku pojawia się zarówno w przekrojowych pracach historyków, jak i w specjalistycznych studiach poświęconych soborom³⁵. Pomimo tej utrwalonej w literaturze opinii ani treść *Porady*, ani jej strona formalna nie wskazują, by była

³¹ W nocie wykorzystałem fragmenty swojego artykułu „Совѣтованіе о благочестіи” (1621) – zbiór postanowień soboru czy postulaty wiernych?, „Latopisy Akademii Supraskiej”, t. 9: *Rola laikatu w życiu Cerkwi*, red. M. Kuczyńska, A.Z. Nowak, 2018, s. 73–80.

³² *Совѣтованіе о благочестіи*, [w:] *Памятники, изданные Временною комиссией для разбора древних актов, высочайше учрежденною при Киевском военном, Подольском и Волыньском генерал-губернаторе*, т. I, Киев 1845, nr XXXII, s. 224–251 (z paralelnym przekładem na język rosyjski).

³³ Drugie ukazało się w roku 1848, trzecie – w 1898. Edycja *Porady* z roku 1848 (nr XXXII, s. 224–251) jest powtórzeniem pierwszego wydania, edycja z roku 1898 (nr XLIV, s. 125–133) zawiera szereg zmian; w paru miejscach wydawcy inaczej odczytali rękopis, ponadto uwspółcześnili czcionkę i zrezygnowali z zamieszczania przekładu.

³⁴ *Рог. Совітованіе о благочесті, [w:] Памятки братських шкіл в Україні (кінець XVI – початок XVIII ст.)*, редкол. В.І. Шинкарук та інші, Київ 1988, s. 328–335; М. Грушевський, *Історія української літератури*, т. VI, [Київська бібліотека давнього українського письменства. Студії, т. 1], Київ 1995, s. 230–236.

³⁵ Ich spis i omówienie zob. T. Hodana, „Совѣтованіе о благочестіи” (1621) – *збір postanowień soboru...*, s. 74–75.

ona zbiorem uchwał soborowych³⁶. Nie ma żadnych świadectw, że sobór metropolii kijowskiej w ogóle miał miejsce w tym czasie, a sam tekst wygląda raczej na spis rekomendacji sformułowanych przez reprezentantów środowiska brackiego (być może w związku z oczekiwanym zjazdem, do którego ostatecznie nie doszło). Niezależnie od swojej genezy *Porada* pozostaje ważnym świadectwem sposobu myślenia o Cerkwi prawosławnej, ukształtowanego w okresie między unią brzeską (1596) a wstąpieniem na tron króla Władysława IV (1632), czyli w czasach, gdy w Rzeczypospolitej spora część wyznawców *wiary greckiej* musiała funkcjonować bez biskupów i kapłanów.

*

Podstawę niniejszego tłumaczenia stanowi oryginał dokumentu przechowywany w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie (Центральний державний історичний архів України, м. Київ [ЦДІАК України])³⁷; posłkowano się również pierwszą i trzecią edycją materiałów Kijowskiej Komisji Archeograficznej³⁸. Warto dodać, że prócz oryginału *Porady* w kijowskim archiwum zachowała się również jej wierna kopia, sporządzona w roku 1845, najprawdopodobniej na potrzeby pierwszego wydania (na końcu tego dokumentu widnieje notka Aleksandra Aleksiejewicza Fiedotowa-Czechowskiego, członka kijowskiego komitetu cenzury i profesora Uniwersytetu św. Włodzimierza, mówiąca o zezwoleniu na druk)³⁹.

³⁶ Por. *ibidem*, s. 76–79.

³⁷ Wraz ze statutem bractwa łuckiego *Porada* stanowi część *Kolekcji dokumentów, zebranych przez Kijowską Komisję Archeograficzną* (Колекція документів, зібраних Київською археографічною комісією, ЦДІАК України, ф. 220, спр. 100, k. 3v–8r).

³⁸ Por. przyp. 2 i 3.

³⁹ Kopia wchodzi w skład kolekcji *Muzeum wołyńskie. Dokumenty związane z historią Cerkwi* (Волинський музей. Колекція документів до історії Церкви, ЦДІАК України, ф. 2227, спр. 217, k. 3v–8v).